

Własny zbiornik paliwa: czy to się opłaca?

Autor: Anita Musialska

Data: 24 maja 2016



W dużych gospodarstwach, gdzie rolnicy zużywają spore ilości paliwa inwestycja we własny zbiornik to nie tylko wygoda, ale również spore oszczędności. Zakup hurtowy oleju napędowego pozwala bowiem zaoszczędzić średnio kilka groszy na litrze. Zapytaliśmy zatem sprzedawców i rolników, ile kosztują takie urządzenia i co komu bardziej się opłaca?

Własna mini stacja w gospodarstwie to wydatek z rzędu 6–18 tys. To dość sporo, jednak biorąc pod uwagę przyszłe oszczędności na hurtowym zakupie paliwa, na pewno warto wziąć pod uwagę taki zakup. **Do tego dochodzi również komfort tankowania i dostępności oleju napędowego, który jest zawsze pod ręką, szczególnie w porach intensywnych prac polowych, gdy liczy się czas.** Czy inwestycja we własny zbiornik paliwa rzeczywiście może być opłacalna?

Zbiornik paliwa, to oszczędność i wygoda

Koszty oleju napędowego niestety nie maleją. Przy rosnących kosztach produkcji rolnicy poszukują

więc oszczędności na każdym etapie produkcji. Co daje zatem jednorazowy zakup większej ilości paliwa?



Na cenę mini stacji w dużej mierze wpływa także wyposażenie.

– *Nietrudno sobie wyliczyć, że hurtowy zakup paliwa jest opłacalny. W porównaniu do cen na stacjach benzynowych na każdym litrze jestem w stanie zaoszczędzić co najmniej 0,5 gr. **Na zakup paliwa mam jednak swój własny patent, kupuję zazwyczaj cały zbiornik na początku roku, kiedy [cena](#) sprzyja i w okolicach marca albo kwietnia dostaję zwrot części podatku akcyzowego*** – mówi Marian Nowak, rolnik z Olszan (woj. dolnośląskie).

Gospodarz zajmuje się głównie uprawą ziemi na ok. 120 ha, a zgromadzone [paliwo](#) leje do 2 ciągników i kombajnu. **Do swojego gospodarstwa wybrał więc zbiornik dwupłaszczowy o pojemności 5 tys. l, za który zapłacił 16 tys. zł.**

– *W dużym gospodarstwie, takim jak moje, w ciągu roku zużywam ponad 15 tys. l paliwa, a bywa, że i więcej, dlatego zdecydowałem się na zakup mini stacji paliwowej. **Wybrałem model z pompą i dość długim węzłem zakończonym pistoletem, mam także elektroniczny licznik pokazujący, ile paliwa umieściliśmy w baku ciągnika.** To duża wygoda i po roku użytkowania nie żałuje wydanych na ten cel pieniędzy* – dodaje rolnik.

Oferta rynkowa zbiorników na paliwo jest rozbudowana. Producenci oferują modele o różnej pojemności, w tym również takie, które możemy przemieszczać. Jaki zbiornik i z jakim wyposażeniem opłaca się zatem kupić?

– Wybierając odpowiedni model zbiornika do swojego gospodarstwa, warto kierować się przede wszystkim pojemnością, która będzie odpowiadała mniej więcej miesięcznemu poborowi oleju. **Na 2 miejscu powinniśmy stawiać natomiast wygodę użytkownika, która zależy już od wyposażenia, czyli np. z jakim dystrybutorem jest ten model, czy ma licznik elektroniczny i linię zalewową w skrzyni** – mówi Dominik Kowalski, sprzedawca z internetowego sklepu oferującego zbiorniki dwupłaszczowe do przechowywania oleju napędowego.

Od czego zależy cena zbiornika i czym warto się kierować przy jego wyborze?

Wybierając odpowiedni model zbiornika do swojego gospodarstwa, warto kierować się przede wszystkim pojemnością, która będzie odpowiadała mniej więcej miesięcznemu poborowi oleju.

Dominik Kowalski, sprzedawca z internetowego sklepu oferującego zbiorniki dwupłaszczowe do przechowywania oleju napędowego

– Cena mini stacji zależy natomiast w głównej mierze od wielkości, wydajności i wyposażenia. Dlatego wybierając dany zbiornik paliwa powinniśmy zapytać sprzedawcę, co wchodzi w skład wyposażenia podstawowego, a co możemy mieć za dopłatą. **Droższe modele posiadają dodatkowo także wiele unowocześnień, takich jak np. specjalny nadajnik przesyłający informacje o poziomie paliwa do odbiornika, który możemy zainstalować w swoim domu.** Przy niskim poziomie uruchomi się sygnał dźwiękowy mający przypomnieć nam, że już czas na nową dostawę paliwa do gospodarstwa – dodaje sprzedawca.

Czyste paliwo zawsze pod ręką

Kolejnym atutem posiadania własnej mini stacji jest pewność czystości przechowywanego tam paliwa.

– Pamiętam jeszcze czasy, kiedy paliwo przechowywało się w beczkach i pompowało ręczną pompą, a do zbiornika ciągnika dostawało się wówczas wraz z nim mnóstwo zanieczyszczeń. Nie wyobrażam sobie dzisiaj takiej sytuacji przy nowych maszynach. Tylko stare Ursusy były w stanie to wytrzymać – mówi Krzysztof Pańko, rolnik z Komornik (woj. wielkopolskie).



Zbiornik warto dopasować do swojego gospodarstwa.

Przy nowych maszynach lepiej zatem nie ryzykować i przechowywać paliwo tylko w takich

pojemnikach, które są do tego przeznaczone. Nowe modele ciągników są bowiem bardzo wrażliwe na zanieczyszczenia pochodzące z paliwa, co może doprowadzić do kosztownych awarii.

Małe gospodarstwo – mały zbiornik

W gospodarstwach, które zużywają mniejsze ilości oleju napędowego, dobrym rozwiązaniem jest np. zakup 1000–1500-litrowego zbiornika dwupłaszczowego z podstawowym wyposażeniem w pompę, wąż, pistolet i licznik. **Koszt takiego zestawu to ok. 4–6 tys. zł.**

– Mam 20 ha gospodarstwo rolne o specjalności chów [gęsi](#). Staram się oszczędzać na paliwie kupując go zawsze trochę więcej, kiedy na rynku jest dobra cena. **Zainwestowałem, więc w 1500-litrowy zbiornik do paliwa, który kupiłem przez Internet, zapłaciłem za niego ok. 6 tys. zł** – mówi rolnik Krzysztof Pańko.

Zakup mniejszego zbiornika na paliwo, oczywiście będzie tańszy, ale jego cena w dużej mierze nadal będzie zależeć od wyposażenia.



Ministacja to wygoda związana z paliwem zawsze pod ręką.

– Najtańsze są zawsze wersje z mało rozbudowaną elektroniką i podstawowym wyposażeniem. Dla własnej wygody warto czasami dopłacić niewiele, bo np. 200–500 zł i wybrać opcje np. z większą

wydajnością pompy. **W mniejszych gospodarstwach, gdzie zużycie oleju napędowego nie jest duże, rolnicy inwestują przede wszystkim w same pompy.** Koszt takiego urządzenia, to w przypadku samej pompy, ok. 100–200 zł, a zestawy z pełnym wyposażeniem w wąż i pistolet kosztują już ok. 1 tys. zł – mówi sprzedawca.

Przechowywanie paliwa a bezpieczeństwo

Decydując się na przechowywanie paliwa w gospodarstwie musimy pamiętać przede wszystkim o przestrzeganiu przepisów, również tych przeciwpożarowych. Rolnicy często stawiają na tańsze rozwiązania dokupując do swoich gospodarstw zbiorniki jednopłaszczowe, które nie spełniają norm dotyczących magazynowania w nich paliwa.

Od przeszło 2 lat obowiązują w Polsce przepisy, które nakazują przechowywanie paliwa w naziemnych zbiornikach dwupłaszczowych. Zbiorniki te, wg litery prawa, powinny być zabezpieczone przed wyciekiem paliwa do gruntu i ustawione na utwardzonym, nieprzepuszczalnym podłożu. Ponadto nie mogą znajdować się one w pobliżu łatwopalnych przedmiotów, a minimalna odległość od budynku mieszkalnego to 10 m i 5 m od budynków gospodarczych. **Odległości te możemy także zmniejszyć o połowę, jeśli zdecydujemy się postawić między obiektem a zbiornikiem ścianę zastłaniającą, spełniającą wymogi odporności ogniowej.** W pobliżu zbiornika musimy ponadto przechowywać: gaśnicę, koc gaśniczy oraz specjalne pojemniki z piaskiem.

Nowe modele ciągników są bardzo wrażliwe na zanieczyszczenia pochodzące z paliwa, co może doprowadzić do kosztownych awarii.

W przypadku zakupu mini stacji o pojemności zbiornika nie przekraczającej 2,5 tys. l nie są wymagane pozwolenia. Powyżej tej pojemności już niestety tak, wówczas właściciel takiego zbiornika objęty zostaje tzw. dozorem ograniczonym, który wymusza uiszczanie corocznej opłaty do Urzędu Dozoru Technicznego i pozwala na możliwość kontroli takiego zbiornika przez właściwy organ raz na 2 lata.

Wybierając zbiornik do swojego gospodarstwa warto kierować się przede wszystkim potrzebami paliwowymi i pośrednio również wygodą. **Pamiętajmy natomiast, że zgodnie z prawem paliwo możemy przechowywać jedynie w zbiornikach dwupłaszczowych, spełniających odpowiednie normy.** Korzystnie jest również napełniać taki zbiornik raz w miesiącu, co wpływa pośrednio także na jakość przechowywanego paliwa.